

Sygn. akt I CSK 689/10

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSA Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Korneliusza K.  
przy uczestnictwie Piotra K. i in. ,  
o stwierdzenie nabycia spadku,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 28 września 2011 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 12  
maja 2010 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi  
Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Rozstrzygając wniosek Korneliusza K., domagającego się stwierdzenia, że nabył on na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 26 kwietnia 2006 roku, spadek po swoim ojcu Stanisławie K., Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 7 maja 2009 r. stwierdził, że spadek po Stanisławie K., zmarłym w dniu 12 listopada 2006 r., w zakresie nieruchomości położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie ustawy nabyły dzieci: Korneliusz K., Piotr K., Anna K. i Barbara W. po ¼ części każde z nich, opierając to orzeczenie na następujących ustaleniach faktycznych i wpływających z nich wnioskach.

Spadkodawca Stanisław K., będący w chwili śmierci obywatelem szwedzkim, w dniu 26 kwietnia 2006 roku, sporządził w języku szwedzkim dokument, napisany pismem maszynowym, w którym oświadczył, że przekazuje swojemu synowi Korneliuszowi K. prawo do kwoty 1.200.000 koron szwedzkich, zapłaconych przez spadkodawcę na rzecz European Yacht Association Ltd/Ake Nordin za statek „R.” oraz wszelkie uprawnienia do tego statku, a nadto przekazuje mu cały majątek po swojej śmierci.

Na dokumencie tym złożyli swoje własnoręczne podpisy spadkodawca oraz Wojciech D. i Dariusz Z.

W dniu 14 marca 2007 roku Korneliusz K. złożył na komendzie policji w Sztokholmie zawiadomienie, że został w dniu poprzednim okradziony przez nieznanego sprawcę, który włamując się do samochodu służbowego Korneliusza K. zabrał z niego laptop oraz skórzaną teczkę zawierającą różne dokumenty. Policja szwedzka nie wszczęła dochodzenia.

Orzekając w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy przesądził w pierwszym rzędzie swoją jurysdykcję w zakresie praw rzeczowych, jakie przysługiwały spadkodawcy w chwili jego śmierci do nieruchomości położonej w Polsce (art. 1108 i 1102 k.p.c.) oraz właściwość prawa ojczystego spadkodawcy czyli szwedzkiej ustawy o spadkach z dnia 12.12.1958 roku (art. 34 ustawy z dnia 12.11.1965 roku – Prawo prywatne międzynarodowe – dalej jako p.p.m.) do oceny kręgu spadkobierców, sposobu powołania do spadku oraz zdolności do testowania.

Rozważył także, jakie prawo będzie właściwe dla oceny zachowania formy testamentu, z uwagi na jego sporządzenie w Polsce, wskazując, że Polska

i Szwecja podpisały Konwencję dotyczącą kolizji praw w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych, sporządzoną w Hadze w dniu 5.10.1961 roku i mającą zastosowanie przed prawem wewnętrznym, zgodnie z art. 1 §. 2 p.p.m.

Sąd I instancji podniósł dalej, że zgodnie z art. 1 Konwencji, rozporządzenie testamentowe jest ważne pod względem formy, jeżeli jest one zgodne z prawem wewnętrznym miejsca, w którym spadkodawca dokonał rozporządzenia, albo obowiązującym w państwie, którego obywatelem był spadkodawca bądź w chwili dokonywania rozporządzenia, bądź w chwili śmierci, albo miejsca, w którym spadkodawca miał miejsce zwykłego pobytu, bądź w chwili dokonywania rozporządzenia, bądź w chwili śmierci, albo w odniesieniu do nieruchomości miejsca ich położenia.

W ocenie Sądu Rejonowego, w świetle przepisów polskiego kodeksu cywilnego, testament spadkodawcy jest nieważny, bo nie spełnia wymogów testamentu holograficznego, allograficznego, notarialnego, nie jest też testamentem szczególnym, zwłaszcza ustnym.

Sąd Rejonowy podniósł dalej, że nie zachowano także wymogów ważności testamentu w zakresie formy, wynikających z rozdziału 10 § 1 szwedzkiej ustawy o spadkach, w myśl której testator powinien sporządzić testament na piśmie, złożyć na nim swój podpis w obecności dwóch świadków lub potwierdzić swój podpis później. Świadkowie powinni podpisać się na tym dokumencie, muszą mieć świadomość, że jest to testament, choć nie muszą znać jego treści.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, zeznania świadków wskazują, że wprawdzie umieścili oni na testamencie swoje podpisy, ale nie mieli świadomości, że jest to ostatnia wola Stanisława K., żaden z nich nie zna języka szwedzkiego, a nadto słabo pamiętali szczegóły tego zdarzenia.

W konsekwencji, uznając, że Stanisław K. nie pozostawił ważnego testamentu, Sąd Rejonowy orzekł, że spadek po zmarłym, w zakresie nieruchomości położonych w Polsce, nabyły na mocy szwedzkiej ustawy o spadkach, w równych częściach jego dzieci, wymienione w sentencji postanowienia.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej od powyższego postanowienia przez wnioskodawcę Korneliusza K., Sąd Okręgowy oddalił ją, dzieląc zarówno ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak i jego wywody prawne, w tym wykładnię przepisów szwedzkiej ustawy o spadkach.

Ustosunkowując się do sformułowanego w apelacji zarzutu wnioskodawcy naruszenia prawa materialnego przez przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że testament jest nieważny, mimo nie złożenia przez uczestników postępowania w zawitym terminie, wniosku o ustalenie nieważności tego testamentu (szwedzki *klandertalan*) przewidzianego w szwedzkiej ustawie spadkowej, Sąd II instancji wskazał, że ustawodawca szwedzki uzależnia rozpoczęcie biegu krótkiego, sześciodniowego, terminu do złożenia powyższego wniosku od prawidłowego doręczenia spadkobiercom poświadczanego odpisu testamentu, co dotychczas nie nastąpiło, więc termin ten jeszcze nie minął.

W ocenie Sądu drugiej instancji, prawidłowo natomiast przyjął Sąd I instancji, iż testament jest nieważny z uwagi na nie zachowanie wymogów przewidzianych w rozdziale 13 § 1 i w rozdziale 10 § 1 szwedzkiego kodeksu spadkowego, o czym świadczy, wynikający z zeznań świadków, brak po ich stronie świadomości, że potwierdzają swoimi podpisami testament Stanisława K.

Skarga kasacyjna wnioskodawcy Korneliusza K. od powyższego postanowienia Sądu Okręgowego oparta została na obu podstawach kasacyjnych.

W ramach pierwszej podstawy skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a to paragrafu 1 rozdziału 10 szwedzkiej ustawy spadkowej z dnia 12.12.1958 roku w związku z art. 34 i 35 ppm wskutek niezasadnego przyjęcia, że testament Stanisława K. jest nieważny, pomimo że odpowiada on tym przepisom, a więc jest ważny; naruszenie paragrafu 4 i 5 rozdziału 14 wskazanej ustawy spadkowej w związku z paragrafem 1 rozdziału 13 paragrafu 1 ustawy w związku z art. 34 i 35 p.p.m., przez brak zastosowania tych przepisów i przyjęcie, wbrew paragrafowi 5 rozdziału 14 powołanej ustawy, że mimo nie złożenia przez uczestników postępowania w zawitym terminie wymaganego tym przepisem wniosku, podważającego ważność tego testamentu (*klandertalan*) testament Stanisława K. jest nieważny, choć wedle

prawa ojczystego spadkodawcy domniemywa się ważność nie zakwestionowanego tą drogą testamentu, oraz naruszenie paragrafu 5 rozdziału 14 wskazanej ustawy przez błędne przyjęcie, w ślad za błędnym tłumaczeniem ustawy szwedzkiej na język polski, że termin do złożenia *klandertalan* wynosi sześć dni, podczas gdy wynosi on sześć miesięcy i wyprowadzenie stąd przez Sąd Okręgowy, nie odpowiadającego prawu szwedzkiemu, wniosku o dopuszczalności nie uwzględnienia przez sąd polski uchybienia temu terminowi.

Skarżący zarzucił ponadto naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść postanowienia, a to art. 1143 § 1 i 2 k.p.c. oraz 670 k.p.c. i art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 381 k.p.c. i art. 382 k.p.c. wskutek zaniechania zabiegów zmierzających do ustalenia rzeczywistej treści szwedzkiego prawa materialnego, mającego zastosowanie w sprawie, oddalenia wniosków wskazujących na źródła takich ustaleń i zmierzających do ustalenia rzeczywistego znaczenia mających zastosowanie norm prawa szwedzkiego i szwedzkiej praktyki sądowej, tak w zakresie kryteriów oceny ważności testamentu, sporządzonego w przedmiotowej formie, jak i w zakresie dotyczącym sposobu zakwestionowania jego ważności, które miało wpływ na treść orzeczenia.

Formułując powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu drugiej instancji i zmianę postanowienia Sądu Rejonowego przez stwierdzenie, że spadek po Stanisławie Piotrze K., zmarłym w dniu 12 listopada 2006 r., w zakresie nieruchomości położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie testamentu z dnia 26 kwietnia 2006 roku nabył syn Korneliusz K., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie.

Sądy obu instancji prawidłowo przyjęły, że stosownie do art. 35 ppm, o ważności testamentu Stanisława K. rozstrzyga jego prawo ojczyste z chwili śmierci czyli przepisy szwedzkiego Kodeksu spadkowego z dnia 12 grudnia 1958 roku, który przewiduje, między innymi, w paragrafie 1 rozdziału 13, że jeśli testator

nie był uprawniony do rozporządzania swoją spuścizną lub testament nie został sporządzony we właściwej formie, jest on nieważny.

Przesłanki zachowania właściwej formy testamentu wskazują natomiast przepisy rozdziału 10 powołanej ustawy.

Zgodnie z paragrafem 1 tego rozdziału, testament należy sporządzić w formie pisemnej w obecności dwóch świadków.

W ich jednoczesnej obecności testator podpisuje dokument testamentu lub zaświadcza swój podpis na tym dokumencie. Świadkowie mają poświadczyć dokument swoimi nazwiskami, mają mieć świadomość znaczenia dokumentu jako testamentu, ale o ujawnieniu świadkom treści testamentu decyduje spadkodawca.

Szwedzki kodeks spadkowy reguluje także szczególny tryb stwierdzenia nieważności testamentu, przewidując w paragrafie 4 rozdziału 14, że testament należy doręczyć spadkobiercy przez przekazanie mu dokumentu w formie poświadczonego odpisu (...), zaś jeśli spadkobierca chce unieważnić testament, ma wnieść protest w ciągu sześciu dni (tak w tłumaczeniu tej ustawy na język polski) od chwili doręczenia odpisu testamentu. Po tym terminie traci prawo do protestu (paragrafu 5 rozdziału 14).

W świetle powyższych regulacji. trudno jest odeprzeć zarzut naruszenia cytowanych wyżej przepisów prawa szwedzkiego.

Sąd Okręgowy, stwierdzając, że cyt. „skoro nie ziściło się wyłączenie kwestionowania nieważności testamentu, to zarzut apelacji co do niemożności stwierdzenia nieważności testamentu należało uznać za chybiony” (s. 6 uzasadnienia), uznał jak się wydaje, że wobec nie doręczenia (jak przyjął) uczestnikom postępowania, poświadczonych odpisów testamentu, nie otworzył się termin sześciodniowy (przyjęty przez Sąd w ślad za tłumaczeniem z języka szwedzkiego na język polski) do złożenia *klandertalan*, co oznacza dopuszczalność oceny ważności testamentu przez sąd polski w niniejszym postępowaniu.

Tymczasem z cytowanych regulacji prawa szwedzkiego wynika, że ocena ważności testamentu następuje w szczególnym trybie sądowym zapoczątkowanym

złożeniem przez zainteresowanych spadkobierców stosownego wniosku o ustalenie nieważności testamentu.

Stwierdzenie nabycia spadku przez spadkobierców ustawowych przed jednoznacznym rozstrzygnięciem kwestii ważności testamentu Stanisława K. w tym trybie naruszyło cytowane regulacje prawa szwedzkiego, co czyni zasadną skargę kasacyjną wnioskodawcy oraz uzasadnia uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.

Jak wynika z pisma syndyka masy spadkowej po spadkodawcy, adwokata szwedzkiego Andreasa B. z dnia 27 lipca 2011 roku, złożonego w toku postępowania przed Sądem Najwyższym, uczestnicy postępowania Piotr K., Anna K. i Barbara W. złożyli w Sądzie Rejonowym w Sztokholmie pozew (wniosek) z dnia 15 czerwca 2011 roku o ustalenie nieważności testamentu (*klandertalan*) ich ojca Stanisława K. z dnia 26 kwietnia 2006 roku.

Okoliczność ta wystąpiła wprawdzie już po wydaniu zaskarżonego niniejszą skargą kasacyjną postanowienia Sądu Okręgowego, ale wobec jego uchylenia, nabiera istotnego znaczenia dla prawidłowego i zgodnego z prawem rozstrzygnięcia po ponownym rozpoznaniu sprawy.

Odnosząc się natomiast do zarzutów naruszenia przepisów postępowania wskazanych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, wskazać należy, że stosownie do art. 1143 § 1 k.p.c. sąd z urzędu ustala i stosuje właściwe prawo obce.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że zastosowanie znajdą w niniejszej sprawie normy szwedzkiego prawa spadkowego oraz przyjął je za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Wobec uwzględnienia skargi kasacyjnej brak było potrzeby ustosunkowania się do pozostałych zarzutów proceduralnych, stąd orzeczono jak w sentencji.

md